

Dlaczego Chiny utajniają stan rezerw złota?

8 sierpnia 2015

Jednym z głównych celów Chin jest umiędzynarodowienie juana oraz włączenie go do koszyka walutowego Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Aby tego dokonać, Chiny musiały uaktualnić zarówno wysokość rezerw walutowych, jak i złota. Ostatnim razem ujawniony przez Chińczyków poziom rezerw z 2009 roku wskazywał, iż rządowe rezerwy złota wynoszą 1054 tony.

Na temat tego, ile złota posiada Ludowy Bank Chin spekulowano wielokrotnie, m.in. na stronie IndependentTrader.pl. Najnowsza publikacja okazała się ogromnym zaskoczeniem. Ogłoszono bowiem, że rezerwy banku centralnego wynoszą nie 3500 ton, co było pewnym konsensusem, lecz 1658 ton. Na przestrzeni ostatnich 6 lat rezerwy zwiększały się rzekomo o 100 ton rocznie.

Aktualizacja rezerw była w pewnym stopniu wymuszona przez MFW, ale w mojej ocenie wysokość rezerw jest znacznie zaniżona. Nie tak dawno w jednym z wywiadów podkreślałem, że Chińczycy najprawdopodobniej ogłaszają, iż mają znacznie mniej złota niż w rzeczywistości, ale poziom 1600 ton był dla mnie sporym zaskoczeniem.

Czemu Chińczycy nie opublikowali rzeczywistego stanu rezerw złota?

NEGOCJACJE Z MFW

Od kilku lat Chiny negocjują z MFW na temat włączenia juana do koszyka walut. Obecnie SDR jest kompozycją dolara, euro, funta oraz jena. Amerykanie mający prawo weta w MFW przez lata blokowali wszelkie negocjacje.

Być może w zamian za kosmetyczną aktualizację stanu rezerw

złota władze USA zgodziły się na ustępstwa umożliwiające bezkolizyjne włączenie chińskiego juana do koszyka SDR, na czym faktycznie najwięcej ucierpi dolar oraz USA.

W październiku najprawdopodobniej usłyszymy, że juan po 5 latach negocjacji został oficjalnie włączony do koszyka walut.

REZERWY WALUTOWE

Absolutna większość chińskich rezerw walutowych wycenianych na 3,7 bln USD przetrzymywana jest w krótkoterminowych obligacjach USA. Informacja, iż rezerwy rządowe wynoszą nie 1050 ton, a powiedzmy 5000 ton złota, natychmiast nasunęłaby pytanie, skąd Chińczycy wzięli tyle złota? Skoro oni je mają, to kto je stracił? Te pytania przełożyłyby się na dużo wyższe ceny metalu, co zachwiałoby i tak nadwyrężoną równowagę na rynkach walut papierowych, w których Chińczycy mają 98,4% rezerw.

KONTYNUACJA IMPORTU PO PROMOCYJNYCH CENACH

Odnosnie chińskich rezerw złota wypowiadał się ostatnio Roland Wand – dyr. generalny chińskiego oddziału World Gold Council twierdząc, iż „złoto stanowi 1,6% chińskich rezerw, podczas gdy idealnie byłoby by stanowiło 5%. Gdyby Chiny ogłosiły dziś, że 5% naszych rezerw walutowych stanowi złoto przełożyłoby się to na ogromny wzrost globalnego popytu, jak i cen złota. To z kolei zaszkodziłoby naszym obywatelom”.

Ostatecznie, rząd Chin, jako jeden z nielicznych, intensywnie zachęca swoich obywateli do lokowania oszczędności w złoto.

JAKIE CELE MAJĄ CHINY?

Od ponad 20 lat gospodarka chińska rośnie najszybciej na świecie. Wg parytetu siły nabywczej Chiny są już gospodarką nr 1. Na arenie międzynarodowej nadal są jednak traktowani jako kraj rozwijający się aspirujący do czołówki.

W najbliższych latach polityka Chin skupi się na:

1. Umiedzynarodowieniu juana tak, aby z waluty transakcyjnej stał się także walutą rezerwową. Dzięki temu Chiny staną się bardziej wiarygodnym partnerem na arenie międzynarodowej.
2. Przygotowanie podłoża pod twardą walutę (luźne powiązanie waluty ze złotem) wraz z dalszym przekształcaniem gospodarki centralnie planowanej w gospodarkę wolnorynkową.
3. Posiadanie znacznych rezerw walutowych zapewniających ochronę przed skutkami pęknięcia baniek spekulacyjnych (akcje, nieruchomości) na rynku lokalnym.
4. Dywersyfikacja rezerw dolarowych na inne aktywa.
5. Budowa alternatywnego (w stosunku do zachodu) rynku zbytu. Nowy szlak jedwabny oraz AAIB.
6. Doprowadzenie do utraty przez USA statusu globalnego hegemonu.

Aby nie odchodzić za bardzo od tematu, spróbujmy się zastanowić ile złota rzeczywiście posiada Ludowy Bank Chin?

PRODUKCJA

W latach 2009 produkcja złota w Chinach wzrosła z 315 ton w 2009 do 450 ton rocznie w roku 2014. Większość kopalni jest własnością rządu, a w Chinach obowiązuje zakaz eksportu złota.

Od czasu publikacji oficjalnych rezerw w 2009 roku do dziś wydobyto w Chinach około 2200 ton złota. Część metalu trafiła na Shanghai Gold Exchange, a następnie do odbiorcy indywidualnego. Część jednak najprawdopodobniej pozostała w rezerwach Banku Chin. Rozkładu jednak nie znamy.

IMPORT OFICJALNY

Złoto importowane do Chin trafia na SGE (Shanghai Gold Exchange), skąd następnie trafia na rynek. Na przestrzeni ostatnich 6 lat z SGE sprzedano blisko 7000 ton złota. Zapewne

większość trafiła w ręce Chińczyków, dla których złoto jest tradycyjnym środkiem przechowania wartości. Spora część trafiła także do banków oraz różnego rodzaju funduszy w pełni kontrolowanych przez rząd.

IMPORT NIEOFICJALNY

Każde złoto przechodzące z kraju do kraju jest raportowane. Wyjątek dotyczy złota monetarnego kupowanego przez banki centralne lub agencje rządowe. Z reguły, tak długo, jak złoto zadeklarowane jest jako monetarne, tak długo nie ma żadnych informacji o jego przepływach z kraju do kraju. Chiny mogą zatem importować za pośrednictwem agencji rządowych duże ilości złota, ale w oficjalnych dokumentach nigdzie się ono nie pojawi.

Podobne sytuacje opisywał także Jim Rickards w drugiej części swojej książki: „Jeden z dyrektorów wyższego szczebla G4S (globalna firma spedycyjna) ujawnił, że osobiście transportował złoto do Chin poprzez masyw górski. Transport był chroniony przez Ludową Armię Wyzwolenia wspieraną pojazdami opancerzonymi. Złoto było w formie 400 uncjowych sztab „good delivery” używanych przez banki centralne.”

Generalnie bardzo trudno jest oszacować wielkość rządowych rezerw Chin. Na pewno jednak 1660 ton jest wartością bardzo zaniżoną. Wg różnych szacunków Chińczykom udało się zakumulować do tej pory między 4–8 tys. ton. Pojawiają się oczywiście szacunki wg, których rezerwy przekroczyły już 10 tys. ton, ale uważam je za przesadzone.

Zarówno z wypowiedzi członków rządu, jak i banku centralnego często padały luźne stwierdzenia, że rząd może co roku importować 500-600 ton złota, zachowując jednocześnie stabilizację na rynku złota. Dane te potwierdziły się także w opublikowanym niedawno raporcie Deutsche Banku. Ogólnie rzecz biorąc jest bardzo mało prawdopodobne, aby rezerwy rządowe znajdowały się poniżej 4,5 tys. ton.

Podsumowanie

Problem z bankami centralnymi i ich publikacjami jest taki, że znajdują się one poza jakąkolwiek kontrolą. Bank może twierdzić jedno i przeciętny inwestor nie ma żadnych możliwości sprawdzenia wiarygodności.

USA od 50 lat utrzymuje, iż posiada 8500 ton złota, lecz audytu nie dokonano od pół wieku. Niemcy posiadają 3000 ton, z czego większość jest poza krajem. Ciężko zatem stwierdzić czy posiadają złoto, czy jedynie papierową obietnicę jego zwrotu.

Z Chinami nie jest inaczej. Bank centralny może mieć rzeczywiście 1660 ton, podczas gdy kolejne 3000 ton znajduje się w rękach funduszy kontrolowanych przez sam bank. Formalnie wszystko jest w najlepszym porządku.

Chiny mają złoto. Nie publikują rzeczywistych rezerw, dzięki czemu wymuszają ustępstwa na USA co do zmian w koszyku SDR czy na zupełnie innym polu. Na świecie gra rozgrywa się na wielu frontach a najważniejszym celem nie jest zysk, tylko kontrola.

Autorstwo: Trader21

Wykres: Koos Jansen, BullionStar.com

Źródła: IndependentTrader.pl, WolneMedia.net